

Przez Hongkong do Chin

*Dr Małgorzata Bonikowska, dr Bruno Surdel*

Chiny, jedna z najszybciej rozwijających się gospodarek na świecie, stanowi atrakcyjny, choć trudny kierunek zagranicznej ekspansji dla polskich firm poszukujących zarówno nowych partnerów, jak i rynków zbytu. Państwo Środka to już dziś nie tylko „fabryka świata”, ale także głodni europejskich towarów konsumenci. Rosnąca w Chinach klasa średnia i coraz bogatsze społeczeństwo doceniające droższe, lecz lepsze jakościowo produkty to ogromny potencjał dla zagranicznych producentów. Jednak skuteczne zaistnienie na chińskim rynku nie jest dla polskich firm łatwe ze względu na odmienne warunki prowadzenia biznesu oraz spore różnice - kulturowe, społeczne, prawne. Dużym wyzwaniem jest wysoka korupcja, rozbudowana biurokracja, skomplikowane procedury, wieloletnie powiązania i relacje oraz nagminne łamanie zasad własności intelektualnej i podrabianie produktów.

Wejście na rynek Chin kontynentalnych jest nieco łatwiejsze przez Hongkong. Ta była kolonia brytyjska, zwrócona Chinom w 1997 roku po ponad 150 latach bycia najważniejszym portem i finansowym centrum Zachodu w Azji, wciąż zachowuje odrębność ustrojową, podatkową i prawną, zgodnie z zasadą „jeden kraj dwa systemy”, która będzie obowiązywać do 2047 roku. Mieszkańcy regionu władają płynnie zarówno chińskim (kantońskim), jak i angielskim, wciąż mało rozpowszechnionym na kontynencie. Otrzymują edukację wg brytyjskich wzorców, rozumieją zachodnią mentalność i mają wieloletnie doświadczenie w obsłudze międzynarodowego biznesu.

7,5-milionowy Hongkong jest uważany za jeden z głównych hubów biznesowych Azji, światowe centrum finansowe i międzynarodowy port, nie pobierający żadnych opłat celnych. Strategiczne położenie i więzi z Zachodem uczyniły z tej małej wyspy enklawę europejskich interesów w Chinach i całej Azji. Minimalizacja barier dla swobodnego handlu, sprawne instytucje finansowe, uczciwa administracja i skuteczna kontrola procesów biznesowych przyniosły Hongkongowi bogactwo (PKB na jednego mieszkańca wynosi tu 41 tys. USD), światową renomę i wysokie uznanie organizacji międzynarodowych.

Sukces regionu można przypisać konsekwentnej polityce sprzyjania wolnemu handlowi, wprowadzeniu prostego systemu podatkowego o niskich stawkach oraz rozbudowanej sieci firm doradczych w zakresie prawa i finansów. Tutejszy sektor bankowy jest postrzegany jako jeden z najlepszych na świecie. Giełda w Hongkongu jest większa niż giełda w Szanghaju, a notowane na niej firmy zyskują nie tylko kapitał, ale i dodatkową wiarygodność. Liczy się także brak ograniczeń dla inwestycji przychodzących i wychodzących oraz prawo własności oraz doskonale rozwinięta infrastruktura transportowa. Oprócz usług finansowych i obsługi handlu międzynarodowego, Hongkong specjalizuje się w logistyce i turystyce.

Jednym z najważniejszych atutów Hongkongu jest inny niż w Chinach kontynentalnych system prawny, oparty na brytyjskim *common law*, gwarantujący nie tylko klasyczne prawo własności, ale i ochronę własności intelektualnej (*intellectual property*). Rząd odpowiada za formułowanie własnej polityki w tym zakresie i egzekwowanie tych praw. Jest też stroną głównych konwencji dotyczących tej części prawa, w tym umów dotyczących własności intelektualnej WTO. Z tego powodu Hongkong stał się regionalnym centrum operacji związanych handlem prawami autorskimi, licencjonowaniem i franchisingiem, usługami projektowymi i transferem technologii.

Z funkcjonowania *common law* wynika także możliwość dochodzenia swoich praw przed sądem przez firmy krajowe i zagraniczne. W Chinach to niezwykle trudne bądź zgoła niemożliwe. Hongkong wprowadził szereg dobrych praktyk w systemie wymiaru sprawiedliwości zarówno pod względem struktury sądów, jak i postępowania sądowego, zarządzania sprawami, automatyzacji oraz

alternatywnych metod rozwiązywania sporów. Od czasu utworzenia Międzynarodowego Centrum Arbitrażu w 1985 roku, stał się także jednym z największych centrów arbitrażowych na świecie.

Reformy w systemie wymiaru sprawiedliwości, zapowiadane przez obecną szefową administracji regionu, Carrie Lam, mają pomóc zwiększyć skuteczność i efektywność kosztową rozstrzygania sporów handlowych. Hongkong znajduje się na 21 miejscu na 190 krajów w rankingu Banku Światowego pod względem łatwości egzekwowania umów. Średnio, zajmuje to 360 dni i kosztuje 21,2% wartości roszczenia.

Hongkong daje zagranicznym przedsiębiorcom poczucie bezpieczeństwa. Kontrakty realizuje się tam w oparciu o umowy, a zobowiązania są egzekwowalne prawnie. Obsługę transakcji zapewniają niewielkie lokalne firmy, w większości zatrudniające mniej niż 10 osób. Stosunkowo najlepsze perspektywy ma eksport żywności, szczególnie produktów organicznych. Procentuje doświadczenie w eksporcie do Europy Zachodniej, zwłaszcza do Niemiec, co jest dla Chińczyków gwarancją jakości towaru, porównywalną z dewizą „Made in Germany”. Spore szanse mają także firmy produkujące sprzęt medyczny, kosmetyki organiczne i oprogramowanie komputerowe oraz usługodawcy w sektorze medycznym, informatyce i logistyce. Dostawcy z Hongkongu mogą zakładać w Chinach spółki na zasadzie pełnej własności w celu świadczenia usług wdrażania oprogramowania i przetwarzania danych. Największe jednak perspektywy mają nowe technologie. Miasto pozycjonuje się także jako ważne ogniwo Jedwabnego Szlaku.

Hongkong uważany jest więc wciąż za wygodną bramę do Chin. Jednak rosnące koszty nieruchomości i prowadzenia biznesu (wg najnowszego raportu międzynarodowej firmy doradczej Cushman & Wakefield jest najdroższą lokalizacją biurową świata), a z drugiej strony ogromna konkurencja z kontynentu, nawet w zakresie usług finansowych, powodują, że atrakcyjność regionu się zmniejsza. W perspektywie jest nieunikniona stopniowa integracja dawnej brytyjskiej kolonii z resztą kraju. Na razie jednak miasto posiada istotne przewagi, dzięki którym przedsiębiorcy z krajów Europy Środkowo-Wschodniej mogą łatwiej pokonać wyzwania związane z wchodzeniem na chiński rynek.

*Tekst jest kolejnym artykułem z serii powstałej w ramach projektu „Comparing the Czech-Polish Approach to China: Assessing both challenges and opportunities from a security-minded perspective”, realizowanego przez Centrum Stosunków Międzynarodowych i Prague Security Studies Institute ze środków Forum Polsko-Czeskiego przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Republiki Czeskiej.*